

# Prezydent Duda: Solidarność cały czas stoi na straży tych samych wartości



**W Płocku odbyły się uroczystości upamiętniające wydarzenia z czerwca 1976 roku. W uroczystościach wziął udział prezydent Andrzej Duda. Prezydent przypomniał, że Solidarność powstała, aby stanąć w obronie robotników i ich podstawowych praw.**

***- Dziękuję Solidarności, że cały czas stoi na straży tych samych wartości: uczciwości pracy, uczciwości relacji między państwem a obywatelami, pracodawcą i pracownikiem oraz godnych i bezpiecznych warunków pracy - powiedział prezydent Andrzej Duda.***

Trwające trzy dni uroczystości zaczęły się w piątek. W dniu dzisiejszym Prezydent RP Andrzej Duda, przewodniczący NSZZ Solidarność Piotr Duda oraz przewodniczący NSZZ Solidarności Regionu Płockiego Jerzy Obrębski, przewodniczący Solidarności w Ursusie Andrzej Kierzkowski i przewodniczący Solidarności Ziemi Radomskiej Zdzisław Maszkiewicz w asyście pocztów sztandarowych złożyli kwiaty pod pomnikiem Ofiar Protestów Robotniczych i bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Następnie uformowano pochód, który przeszedł Alejami Stanisława Jachowicza, Bielską na Plac Starego Rynku. Na Placu Starego Rynku odprawiona została uroczysta, połowa msza święta w intencji uczestników Czerwca '76 oraz członków NSZZ Solidarność Regionu Płockiego pod przewodnictwem biskupa płockiego Piotra Libery. W pochodzie i mszy uczestniczył prezydent Andrzej Duda.



Prezydent przypomniał, że powodem protestu była drastyczna podwyżka cen żywności, którą wprowadzono z zaskoczenia, bez żadnych konsultacji społecznych (choć je zapowiadano). Andrzej Duda powiedział, że robotnicy zbuntowali się także przeciwko propagandzie sukcesu, którą roztaczały władze komunistyczne.



- Widzieli wokół siebie cały czas roztaczającą się propagandę sukcesu, która opowiadała im o państwie, w którym tak naprawdę nie żyli. Mówiło się o szacunku do robotników, a jednocześnie nawoływano do przekraczania wszystkich norm pracy - powiedział prezydent.



Andrzej Duda wskazał, że robotnicy sprzeciwili się władzy, ponieważ deptała ich godność.

*- Dla zwykłego człowieka godność ta polega na możliwości godziwego życia w sensie jego warunków materialnych i szans na utrzymanie rodziny na przyzwoitym poziomie, oraz na możliwości pracy, która stanowi element godności życia człowieka - powiedział prezydent.*

Prezydent odniósł się do również do polityki gospodarczej komunistycznych władz.

*- Nawoływano do tego, aby budować Polskę Ludową nie poprzez unowocześnianie przemysłu, nie poprzez zwiększanie wydajności pracy i wprowadzanie nowych technologii, tylko poprzez pracę coraz cięższą i coraz bardziej ponad siły - powiedział.*

Te stwierdzenie prezydent Andrzej Duda odniósł do współczesnych realiów gospodarczych.

*- W państwie, które chce być państwem prawdziwie silnym i chce być państwem nowoczesnym - a to dziś warunek silnego państwa - nie może być tak, że ciężka praca warunkuje dobrobyt społeczny; dobrobyt społeczny warunkuje wydajność tej pracy - powiedział.*

Prezydent wskazał, że w odróżnieniu od wcześniejszych protestów, w roku 76 wspólnie sprzeciwili się władzy komunistycznej robotnicy i inteligencja, która stworzyła Komitet Obrony Robotników.

*- Wydarzenia Płocka, Radomia, Ursusa i innych miast, po wydarzeniach 68 roku, w których protestowali studenci, po wydarzeniach 70 roku na Wybrzeżu, gdzie polało się morze krwi, były kolejnym etapem wielkiego polskiego przebudzenia, którego kulminacją był moment spotkania Polaków ze swoim papieżem w 79 roku. Papież powiedział wówczas „niech stąpi duch twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi” - powiedział prezydent Andrzej Duda.*

Przewodniczący NSZZ Solidarność Piotr Duda podkreślił, że upamiętniamy wydarzenia w Płocku, Radomiu i Ursusie, nie dlatego, że tak wypada, czy że tak każe poprawność polityczna ale z potrzeby serca.



*- Chcieliśmy podziękować tym wszystkim, którzy nie bacząc na represje ze strony władzy komunistycznej czterdzieści lat temu podjęli wyzwanie, które doprowadziło do otwarcia wrót wolności oraz narodzin NSZZ Solidarność - powiedział przewodniczący Solidarności.*

*-Strajki były w wielu miastach, ale to właśnie w Ursusie, Płocku i Radomiu władza komunistyczna najbardziej je odczuła i odpowiedziała na to represjami - dodał.*

Przypomniał, że strajk rozpoczął się na porannej zmianie w zakładach petrochemicznych w Płocku.

*- Strajk ten przerodził się w manifestację w obronie godności człowieka - mówił przewodniczący.*

Robotnicy, przypomniał Piotr Duda, nie sądzili, że po sześciu latach od masakry na Wybrzeżu władza komunistyczna zdecyduje się na użycie siły przeciwko obywatelom: - obywatelom, którzy chcą godnie zarabiać, by utrzymać swoje rodziny.

Piotr Duda podkreślił, że robotnicy poprzez strajk upomnieli się, aby zamierzenia władzy były z nimi konsultowane, aby był prowadzony dialog społeczny.

*- Tego dialogu do niedawna w naszym kraju brakowało - podkreślił Piotr Duda.*

Przewodniczący Solidarności podziękował wszystkim bohaterom Czerwca 76, że mieli odwagę wyjść na ulicę i upomnieć się o swoje prawa, dzięki temu możemy żyć w wolnej i demokratycznej ojczyźnie.

Podkreślił, że Solidarność jest strażnikiem pamięci o wydarzeniach sprzed czterdziestu lat.



Organizatorem plockich obchodów wystąpień robotniczych sprzed 40. lat jest plocki region NSZZ Solidarność. Patronat honorowy nad uroczystością objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

**Andrzej Berezowski**

**fot. pierwsze Krzysztof Sitkowski / KPRP**

**fot. T. Gutry**